

Sygn. akt IVPa38/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Zalański

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak (spr.)

SO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant: sekr. sąd. Monika Świątek

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2019r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej (...) w S.

o ustalenie stażu pracy i odsetki

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 lipca 2018r. sygn. akt IV P 7/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że:

a) ustala, iż wliczeniu do stażu pracy W. B., od którego zależą uprawnienia wynikające ze stosunku pracy, podlegają następujące okresy pracy w gospodarstwie rolnym:

- od 5 października 1984r. do 9 października 1984r.,

- od 26 maja 1985r. do 8 lipca 1985r.,

- od 20 października 1985r. do 23 października 1985r.,

- od 1 lutego 1986r. do 7 kwietnia 1986r.,

- 26 października 1988r. do 1 listopada 1988r.,

b) zasądza od Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej(...)w S. na rzecz W. B. kwotę 162,98 (sto sześćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 12 czerwca 2018r. do dnia zapłaty tytułem odsetek za opóźnienie w wypłacie W. B. nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy,

**II.** zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądza od Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) w S. na rzecz W. B. kwotę 217,50 (dwieście siedemnaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Katarzyna Antoniak Jerzy Zalasinski Elzbieta Wojtczuk

**Sygn. akt: IV Pa 38/18 UZASADNIENIE**

Wyrokiem z 13 lipca 2018r. Sąd Rejonowy w Siedlcach oddalił powództwo W. B. skierowane przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej „(...)w S. o ustalenie stażu pracy i odsetki.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

W pozwie wniesionym w dniu 12 stycznia 2018r. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej (...) w S. powód W. B. domagał się ustalenia, że zaliczeniu do jego pracowniczego stażu pracy podlegają okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 5 października 1984r. do 9 października 1984r., od 24 maja 1985r. do 8 lipca 1985r., od 20 października 1985r. do 23 października 1985r., od 1 lutego 1986r. do 7 kwietnia 1986r. i od 26 października 1988r. do 1 listopada 1988r. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że od lat mieszka z rodzicami w B.. Jego rodzice do 28 lipca 1995r. posiadali gospodarstwo rolne, które następnie przejął od nich i do chwili obecnej je prowadzi. Wskazał, że po powrocie z pracy w państwowych podmiotach pracował w tym gospodarstwie do późnych godzin nocnych. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem pracodawcy, który odmówił mu zaliczenia do stażu pracy wskazanych przez niego okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska pozwany podniósł, że aktywność powoda w spornych okresach w gospodarstwie rolnym rodziców nie nosi cech stałej pracy w takim gospodarstwie, ale jest to incydentalna, drobna pomoc świadczona przez domownika na rzecz rolnika, czyli pomoc, jakiej w warunkach wiejskich zwyczajowo udziela się w ramach pomocy rodzinnej osobom prowadzącym gospodarstwo rolne. Wskazał też, że powód zawodowo pracował poza gospodarstwem rolnym, z dala od niego. Zdaniem pozwanego istnieją również wątpliwości co do przejęcia przez powoda gospodarstwa rolnego od rodziców.

W piśmie procesowym z 8 czerwca 2018r. powód rozszerzył powództwo o żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek od wypłaconej mu nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy, w kwocie 162,98 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu przedmiotowego pisma do dnia zapłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód W. B., urodzony w dniu (...), w okresie od 1 września 1981r. do 4 października 1984r. był pracownikiem Przedsiębiorstwa (...)w S., w okresie od 10 października 1984r. do 25 maja 1985r. był pracownikiem Fabryki (...)w S., w okresie od 9 lipca 1985r. do 19 października 1985r. był pracownikiem Przedsiębiorstwa (...)w S., w okresie od 24 października 1985r. do 31 stycznia 1986r. był pracownikiem Centralnego (...)w W., od 8 kwietnia 1986r. do 25 października 1988r. był pracownikiem Zakładów (...)w S.. W powyższym okresie zamieszkiwał w B.. W okresie od 23 października 1986r. do 4 października 1988r. powód odbywał zasadniczą służbę wojskową, a z dniem 2 listopada 1988r. podjął pracę w Wojewódzkiej (...)w S. . Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że równocześnie ,tj. obok pracy pozarolniczej powód po jej zakończeniu pomagał zwykle rodzicom B. i M. B. w pracy w gospodarstwie rolnym, które prowadzili w B.. Na gospodarstwo to składało się siedlisko oraz grunty o powierzchni około 3,5 ha. Pomoc taką świadczył również w okresach między zakończeniem pracy zawodowej u jednego pracodawcy a rozpoczęciem kolejnego zatrudnienia poza rolnictwem. W tym czasie zajmował się oraniem ziemi, wywożeniem obornika, sianokosami, sianiem zbóż, sadzeniem warzyw, karmił zwierzęta gospodarskie. Korzystał do tych celów z urządzeń rolniczych. W dniu 28 maja 1995r. powód przejął gospodarstwo rolne rodziców i prowadził je dalej

samodzielnie, w dalszym ciągu godząc pracę w gospodarstwie z wykonywaniem pracy zawodowej poza rolnictwem. W dniu 9 czerwca 2017r. pozwany wypłacił powodowi nagrodę jubileuszową za 35 lat pracy w wysokości 5 619,30 złotych

W powyższym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że roszczenie powoda nie miało uzasadnionych podstaw i podlegało oddaleniu. Wskazał, że zgodnie z art.1 ust.1 ustawy z 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. z 1990r., nr 54, poz.310) ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także:

- 1) okresy prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie, prowadzonym przez współmałżonka,
- 2) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem,
- 3) przypadające po dniu 31 grudnia 1982r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Wskazując na powyższe uregulowanie Sąd pierwszej instancji podniósł, że w przypadku powoda, w podawanych przez niego okolicznościach, podstawą prawną wliczenia do stażu pracy okresów zatrudnienia w gospodarstwie rolnym mógł być tylko art.1 ust.1 pkt 3 przywołanej ustawy. Podniósł, że pojęcie domownika wskazuje obecnie art.6 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998r., nr 7, poz.25 ze zm.). Zgodnie z ustawową definicją jest to osoba bliska rolnikowi, która spełnia następujące warunki:

- ukończyła 16 lat,
- pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,
- stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Powyzsza definicja domownika nie jest tożsama z definicją domownika zawartą w przepisach poprzednio regulującej te kwestie ustawy z 24 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1998r., nr 24, poz.133 ze zm.), obowiązującej od dnia 1 stycznia 1983r. do dnia 31 grudnia 1990r., zgodnie z którą pod pojęciem domownika należało rozumieć członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostawałyby we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat i nie podlegały obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, przy czym praca w gospodarstwie rolnym stanowiła ich główne źródło utrzymania (art.2 pkt 2).

Sąd Rejonowy wskazał, że „praca w gospodarstwie rolnym” w powyższym rozumieniu powinna cechować się walorem stałości, a więc pozostawaniem w tym samym miejscu, trwałym związaniem z jakimś miejscem lub jakąś osobą, nieuleganiem zmianom, trwaniem bez przerwy, regularnym odbywaniem czegoś, itp. Pojmowanie cechy stałości pracy w gospodarstwie rolnym w taki sposób pozwala na postawienie tezy o istotnym znaczeniu nastawienia domownika na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 4 października 2006r., w sprawie II UK 42/06, Lex nr 88070). Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z 28 czerwca 1994r., zwrócił uwagę, że stała praca w gospodarstwie rolnym wymaga również pewnego psychicznego nastawienia polegającego na wiązaniu się na określony czas z gospodarstwem rolnym i nieszukaniu stałego zatrudnienia poza nim (sygn. akt III Aur 206/94, OSA 1994 nr 7, poz. 62).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że wskazane atrybuty stałości pracy w gospodarstwie rolnym nie występują w przypadku spornych w sprawie okresów aktywności powoda w prowadzonym przez jego rodziców gospodarstwie rolnym. Powód wniósł o zaliczenie do jego pracowniczego stażu pracy okresów stanowiących przerwy pomiędzy zakończeniem jednej pracy zawodowej poza gospodarstwem rolnym a rozpoczęciem kolejnej. W przypadku trzech takich okresów są one jedynie kilkudniowe (4, 5 i 7 dni), a w przypadku dwóch kilkudziesięciodniowe (46 i 66 dni). W takiej sytuacji – w ocenie Sądu - trudno mówić o stałości pracy w gospodarstwie rolnym. Zasadne jest natomiast przyjęcie, że była to doraźna, zwyczajowo udzielana przez domownika pomoc świadczona rodzicom przez syna, który akurat, w związku ze zmianą zatrudnienia, dysponował przejściowo większą ilością wolnego czasu, który mógł przeznaczyć na wykonywanie czynności w rolnictwie, cały czas jednak poszukując pracy i widząc potrzebę jej podjęcia poza gospodarstwem rolnym. Krótkie przerwy w zatrudnieniu poza gospodarstwem rolnym świadczą bowiem o tym, że powód nie widział swojej przyszłości w pracy w gospodarstwie rolnym i cały czas dążył do uzyskania stałego zatrudnienia poza nim. Po zakończeniu jednej pracy pozarolniczej szybko podejmował kolejną. Docelowo nie był więc nastawiony na wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym w dłuższej perspektywie czasowej. Poza powodem w gospodarstwie tym pracował również jego ojciec, który zawodowo pracował także poza gospodarstwem rolnym. Faktycznie więc głównym źródłem utrzymania powoda w spornych okresach była jego własna praca poza gospodarstwem rolnym rodziców, z uwagi na krótkie przerwy w tej pracy oraz praca ojca powoda wykonywana poza tym gospodarstwem. Sąd pierwszej instancji wskazał przy tym, że sporne okresy są przy tym tak krótkie, że nie wiadomo czy był on w tamtym czasie w ogóle zdolny do wykonywania pracy i czy nie opuszczał miejsca zamieszkania na dłużej np. w celach wypoczynkowych. Wskazani przez powoda świadkowie nie byli w stanie potwierdzić, że w poszczególnych okresach objętych pozwem powód faktycznie pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Aktywność powoda w tym gospodarstwie określali jako pomoc rodzicom i podkreślali, że w tamtym czasie nie dało się utrzymywać wyłącznie z pracy w gospodarstwie rolnym. Odnośnie zaś okoliczności złożenia przez nich zeznań przed pracownikiem Urzędu Gminy W. na temat okresów pracy powoda w gospodarstwie rolnym podnieśli, że okresy te wskazał im powód.

Sąd Rejonowy podniósł dalej, że odtwarzając z pamięci czas sprzed ponad 30 lat powód nie ustrzegł się przy tym błędu. Nie było bowiem podstaw do uwzględnienia powodowi jako pracy w gospodarstwie rolnym rodziców dni 24 i 25 maja 1985r., gdyż jak wynika ze znajdującego się w aktach osobowych świadectwa pracy powoda z Fabryki (...)w S., do 25 maja 1985r. był on pracownikiem tego zakładu. Pozostawanie w stosunku pracy i podleganie z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu wyłącza zaś możliwość zaliczenia równoległego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców do rolniczego stażu ubezpieczeniowego (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 9 lutego 2017r., w sprawie III AUa 918/16, Lex nr 1576414).

Z przedstawionych względów Sąd Rejonowy oddalił roszczenie powoda o zaliczenie do pracowniczego stażu pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym i w konsekwencji - wobec nieuwzględnienia okresów pracy powoda w gospodarstwie rolnym rodziców do pracowniczego stażu pracy - oddaleniu podlegało również roszczenie powoda o zasądzenie skapitalizowanych odsetek.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o art.98§1 i 3 kpc oraz §9 ust.1 pkt 2 i 3 i §2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz.1800).

Od powyższego wyroku apelację złożył powódk W. B., reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj. art.233§1 kpc w związku z art.328§2 kpc poprzez brak wnikliwej oceny przez Sąd pierwszej instancji zebranego materiału dowodowego oraz jego ocenę z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego, w tym w szczególności dowodów z przesłuchania w charakterze świadków S. Ł. i M. K. oraz przesłuchania powoda w charakterze strony, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, że okresy wskazane przez powoda w pozwie nie stanowią okresów pracy

w indywidualnym gospodarstwie rolnym, które winny być wliczone do jego pracowniczego stażu pracy u pozwanego, a tym samym do bezzasadnego oddalenia powództwa,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że;

- w okresach wskazanych przez powoda w pozwie nie wykonywał on stałej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, a jedynie świadczył doraźną, zwyczajowo udzielaną przez domownika pomoc świadczoną rodzicom przez syna,

- w okresach wskazanych przez powoda w pozwie praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiła głównego źródła utrzymania powoda,

podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do takich ustaleń,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. art.1 ust.1 pkt 3 ustawy z 20 lipca 1990r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy w związku z art.2 pkt 2 ustawy z 24 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (poprzez jego zastosowanie) i art.6 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło Sąd pierwszej instancji do błędnego uznania, że okresy wskazane przez powoda w pozwie nie stanowią okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym, które winny być wliczone do jego pracowniczego stażu pracy u pozwanego, a tym samym do bezzasadnego oddalenia powództwa.

Wskazując na powyższe powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez:

a) ustalenie, że okresy: od 5 października 1984r. do 9 października 1984r., od 26 maja 1985r. do 8 lipca 1985r., od 20 października 1985r. do 23 października 1985r., od 1 lutego 1986r. do 7 kwietnia 1986r. i od 26 października 1988r. do 1 listopada 1988r. winny być wliczone do pracowniczego stażu pracy powoda u pozwanego jako okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w rozumieniu przepisów ustawy z 20 lipca 1990r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 162,98 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pisma procesowego z 8 czerwca 2018r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie na rzecz powoda nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy w kwocie 6 853,30 złotych brutto ,tj. za okres od 4 lutego 2017r. do 9 czerwca 2017r.,

względnie o

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, a w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji – o pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda W. B. okazała się uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w sposób postulowany przez apelującego.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadniony okazał się zarzut powoda co do braku przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy wnikliwej, uwzględniającej zasady doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło ten Sąd do nieuzasadnionego przyjęcia, że w okresach objętych pozwem powód nie pracował stale w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, a jedynie świadczył im doraźną pomoc oraz że w spornych

okresach praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiła głównego źródła utrzymania powoda. Na skutek takiej błędnej oceny dowodów Sąd pierwszej instancji doszedł do niewłaściwego wniosku, że okresy objęte roszczeniem powoda nie podlegają zaliczeniu do stażu pracy powoda u pozwanego.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów – świadectw pracy powoda poza rolnictwem, dokumentów dotyczących przysługującej rodzicom powoda, a następnie powodowi własności nieruchomości rolnych i wreszcie dowody z zeznań świadków w osobach S. Ł. i M. K. będących długoletnimi mieszkańcami wsi B. oraz zeznania samego powoda prowadzą do wniosku, że w spornych okresach powód stale pracował w gospodarstwie rolnym rodziców i w okresach tych praca ta stanowiła dla niego główne źródło utrzymania. W przekonaniu Sądu Okręgowego zeznania świadków – wbrew ocenie Sądu Rejonowego - potwierdzają stanowisko powoda, że w okresach przerw w pracy zawodowej, stale – codziennie pracował on w gospodarstwie rolnym rodziców wykonując odpowiednie dla danego sezonu prace polowe, a także prace w obejściu. Okoliczność, że świadkowie nie byli w stanie wskazać konkretnych dni z okresów objętych sporem i wskazać rodzaju prac wykonywanych wówczas przez powoda, nie podważa wiarygodności i mocy dowodowej zeznań tychże świadków. Należy podkreślić, że obaj świadkowie od urodzenia mieszkają w rodzinnej wsi powoda i obaj w oparciu o własne obserwacje potwierdzili, że powód od urodzenia nieprzerwanie mieszkał z rodzicami i od lat młodzieńczych stale - nie tylko w okresach, w których nie pracował zawodowo - ale i w okresach zatrudnienia poza rolnictwem, po powrocie z pracy przystępował do pracy w gospodarstwie rolnym. Zważywszy na to, że świadkowie podobnie jak rodzice powoda posiadali w rozpatrywanym okresie własne gospodarstwo rolne (tak S. Ł.) lub pracowali (tak M. K.) w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, nieuzasadniony i sprzeczny z doświadczeniem życiowym jest wymóg, aby świadkowie operowali konkretnymi datami sprzed 30 lat i rodzajami pracy wykonywanymi w tych datach przez powoda w gospodarstwie rolnym. Świadkowie stale zamieszkujący we wsi B. (w odległości około 100 metrów od domu rodzinnego powoda) w sposób spójny zeznali, że powód mieszkając bez przerwy z rodzicami stale pracował w ich gospodarstwie rolnym. Oceny tej nie zmienia przy tym posługiwanie się przez świadków zamiennie pojęciem „pomocy” świadczonej przez powoda w gospodarstwie rolnym. W ocenie Sądu Okręgowego niezrozumiałe jest również stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że nie wiadomo, czy w spornych okresach powód był zdolny do wykonywania pracy i czy nie opuszczał miejsca zamieszkania np. w celach wypoczynkowych. W zgromadzonych dowodach nie ma żadnych przesłanek do takiego wnioskowania, stąd tego rodzaju przypuszczenia Sądu Rejonowego są niczym nieuzasadnione. Zauważyć przy tym należy, że w spornych okresach powód był młodym mężczyzną, a co do kwestii opuszczania miejsca zamieszkania np. w celach wypoczynkowych wskazać należy, że doświadczenie życiowe uczy, że osoby zamieszkujące na wsi i pracujące w gospodarstwie rolnym – szczególnie w minionym okresie (lata 70-te, 80-te XX wieku) – nie opuszczały miejsca zamieszkania w celach wypoczynkowych, a tym bardziej nie czyniły tego w okresach wiosenno-letnich i jesiennych, a zatem w okresach nasilonych prac w rolnictwie.

Reasumując wskazać należy, że zgromadzone w sprawie dowody dają pełne podstawy do ustalenia, że w spornych okresach, w których powód nie pracował zawodowo, pracował on stale w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Należy podkreślić, że w rozpatrywanych okresach powód nie był osobą, która doraźnie ,tj. w okresach przerw w pracy zawodowej, przyjeżdżała do rodziców w celu pomocy im w pracy na gospodarstwie, ale stale z nimi zamieszkiwał i codziennie, również po pracy zawodowej wykonywał potrzebne prace polowe i prace w obejściu. Odnosząc się do rozważań Sądu Rejonowego na temat pojęcia „stałości” pracy i tego, że powód podejmując kolejne prace poza rolnictwem pokazał, że docelowo nie był nastawiony na pracę w gospodarstwie rolnym, wskazać należy, że ocena ta nie jest trafna. Owszem, powód podejmował prace zawodowe poza rolnictwem, ale uszło uwadze Sądu Rejonowego to, że jednocześnie przez cały czas, aż do chwili obecnej powód zamieszkuje w rodzinnej wsi i przez cały czas pracując zawodowo pracował również w gospodarstwie rolnym rodziców, aby następnie – w 1995r. przejąć od nich to gospodarstwo (vide: akt notarialny umowy darowizny nieruchomości rolnych z 28 lipca 1995r. k.9-13 akt sprawy). Powód mimo podejmowania pracy zawodowej poza rodzinną miejscowością (w nieodległych S.), nigdy nie zmienił miejsca zamieszkania. W miejscowości B. mieszkał będąc kawalerem (i pracował razem z rodzicami w gospodarstwie rolnym) i mieszka tam nadal, obecnie ze swoją rodziną, gdyż jak wynika z akt osobowych w 1991r. zawarł związek małżeński.

W tych okolicznościach stwierdzić należało, że w spornych okresach przypadających po 31 grudnia 1982r. ,tj.: od 5 października 1984r. do 9 października 1984r., od 26 maja 1985r. do 8 lipca 1985r., od 20 października 1985r. do 23 października 1985r., od 1 lutego 1986r. do 7 kwietnia 1986r. i od 26 października 1988r. do 1 listopada 1988r. powód stale zamieszkiwał jako domownik z rodzicami – B. B. i M. B. i pracował w należącym do nich gospodarstwie rolnym. W okresach tych nie podlegał przy tym obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów (nie pracował zawodowo) i praca w gospodarstwie rolnym stanowiła główne źródło jego utrzymania. Tego ostatniego ustalenia nie podważa fakt, że przedmiotowe okresy (niektóre kilkudniowe) przypadają na czas między zakończeniem jednej a podjęciem kolejnej pracy zawodowej. Skoro bowiem w tych okresach powód nie pracował zawodowo poza rolnictwem i nie miał innych źródeł dochodu, to właśnie praca w gospodarstwie rolnym służąca przecież produkcji roślinnej i zwierzęcej i to nie tylko na potrzeby własne (wg zeznań powoda w gospodarstwie hodowanych było jednocześnie od 10 do 30 sztuk trzody chlewnej, 3 krowy, 2 do 5 sztuk bydła opasowego i kilkanaście sztuk owiec – k.65v i k.63 akt sprawy) stanowiła w rozpatrywanych okresach główne źródło jego utrzymania, jak również źródło utrzymania jego rodziców, z których oboje byli rolnikami i z których ojciec pracował dodatkowo poza rolnictwem. Tym samym stwierdzić należy, że w rozpatrywanych okresach powód wypełniał definicję domownika w rozumieniu art.2 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1989r., Nr 24, poz.133 ze zm.), a zatem członka rodziny rolnika, który ukończył 16 lat, pracuje w gospodarstwie rolnym i pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym, a ponadto nie podlega jednocześnie obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów i praca w gospodarstwie rolnym stanowi, w danym okresie, jego główne źródło utrzymania. W konsekwencji uznać należało, że sporne okresy pracy powoda w gospodarstwie rolnym rodziców, na podstawie art.1 ust.1 pkt 3 ustawy z 20 lipca 1990r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. z 1990r., Nr 54, poz.340) podlegają wliczeniu do stażu pracy powoda od którego zależą uprawnienia wynikające ze stosunku pracy. Podkreślić w tym miejscu należy, że regulacja art.1 ust.1 pkt 3 w/w ustawy z 20 lipca 1990r. w związku z art.2 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych (...) nie uzależnia wliczenia okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, od faktu opłacenia za dany okres za domownika składek na ubezpieczenie społeczne rolników. W art.1 ust.1 pkt 3 ustawy z 20 grudnia 1990r. ustawodawca wprost stanowi o wliczaniu do stażu pracy okresów pracy domownika w gospodarstwie rolnym, a nie okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i nie odwołuje się do definicji ubezpieczonego, o której mowa w art.2 pkt 3 ustawy z 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że na uwzględnienie zasługuje również roszczenie powoda o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz odsetek za opóźnienie w wypłacie nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy, do której - przy uwzględnieniu w/w okresów pracy w gospodarstwie rolnym – powód nabyłby prawo z dniem 4 lutego 2017r. Należy przy tym wskazać, że już na początku lutego 2017r. powód wystąpił do pracodawcy o zaliczenie do stażu pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców przedkładając na tę okoliczność stosowne dokumenty (część B akt osobowych powoda). Kwota odsetek w wysokości 162,98 złotych ustalona została w oparciu o wycliczenie przedstawione przez pełnomocnika powoda (vide: kalkulator odsetek ustawowych k.56 akt sprawy) i zasądzona z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 12 czerwca 2018r. (data doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisma pełnomocnika powoda z 8 czerwca 2018r. zawierającego roszczenie o zapłatę odsetek – potwierdzenie odbioru pisma k.92 akt sprawy) do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w pkt I lit. a i b wyroku z 17 stycznia 2019r. Nadto zgodnie z wynikiem sprawy, na podstawie art.98§1 i 3 kpc w zw. z art.99 kpc Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 217,50 złotych tytułem kosztów procesu za obie instancje, na którą składają się koszty wynagrodzenia pełnomocnika powoda w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji w kwocie 67,50 złotych (§9 ust. 1 pkt 2 w zw. z §2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata od apelacji w kwocie 30 złotych i koszty wynagrodzenia pełnomocnika powoda w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji w kwocie 120 złotych

(§10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).